KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 1 (13) Września 1856 Roku.

№ 239.

Jutro, Podwyższenie Śgo Krzyża.
Imienia N. MARYI.

Jutro, w Kościele XX. *Augustjanów*, po uroczystych z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, Nieszporach, na cześć Śgo Mikołaja *z Tolentynu*, o godzinie 4tej po południu, w Zakrystji tegoż Kościoła, odbędzie się *sessja* roczna, Siostr Arcy-Bractwa N. MARYI Panny Pocieszenia.

Dyplom Cesarski.

Do Naszego Jenerała Inżenierji *Wilsona*.

Zwracając Monarszą uwagę na długoletnią, odznaczającą się służbę waszą i niezmordowane trudy w Zarządzie Rękodzielni Alexandrowskiej, powierzonym wam przez zaufanie spoczywającej w BOGU Cesarzowej Marji Fedorówny, dla odznaczenia skończonego obecnie pięćdziesięciolecia zarządu waszego tym zakładem, Najmiłościwiej udzielamy wam dołączające się przy niniejszem oznaki brylantowe Orderu Śgo Alexandra *Newskiego*.

Pozostajemy Cesarską łaską Naszą ku wam przychylni.

Na oryginale Własną
Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
„ALEXANDER."

W Peterhofie, 23go Lipca 1856 roku.

Rada Administracyjna, decyzją przez wypis z protokółu posiedzenia z dnia $^{15}/_{27}$ Czerwca r. b. objawioną, upoważnić raczyła Zgromadzenie XX. *Karmelitów* w *Zakrzewiu*, do zbierania dobrowolnych ofiar w całym kraju przez ciąg roku jednego, do wysokości rs. 5,394 kop: 91$^3/_4$, na reparację Kościoła i Klasztoru tegoż Zgromadzenia w *Zakrzewiu*.

Stroi się ciągle piękna nasza *Warszawa*, a z nią stroją się i okolice w obrębie jej leżące. Do takich należy i *villa* letnia, znana pod nazwą *Bagateli*, zamykająca główne *Alee* i położona między rogatkami *Belwederskiemi* a *Mokotowskiemi*, lecz zawsze w obrębie *Warszawy*. Własność ta przedostatnio JW. *Komara*, dziś zaś JJWW. Hr: Józ: *Szembeków*, oprócz zupełnego powierzchównego przekształcenia, ma przekształcić swoją nazwę, mianując się *Poberezem*, na pamiątkę rodzinnych stron dzisiejszej Dziedziczki. Znikł już parkan drewniany opasujący w koło śliczne ustronie, a miejsce jego zajął mur wysoki, w rogu którego od strony *Mokotowskich* rogatek, przygotowano już miejsce do mającej stanąć wkrótce statuy BOGA-RODZICY. Główny pałacyk przez przymurowanie kilku apartamentów i oranżerji na drugiem piętrze, znacznie powiększony zostanie. Podobnym przemianom ulegnie i ogród, a to według gustu samej Dziedziczki, zwłaszcza że tak ze względu na swą obszerność jako i położenie, wyborne przedstawia do przemiany, pole. Jednem słowem, najdalej z rokiem przyszłym *Warszawa* poszczyci się jednem z piękniejszych ustroni w swem łonie z nader trafnem *Pobereża* mianem, w sąsiedztwie najwspanialszych i zarazem najpiękniejszych okolic, jakiemi są: *Łazienki Królewskie* i *Belweder*, oraz *Ogród Botaniczny*.

JO. Xiążę Leon *Radziwiłł*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Włoch*.

JW. Jenerał-Lejt: *Brimmer*, Komendant twierdzy *Nowogeorgiewskiej*, przyjechał z tejże twierdzy.

Za spokój duszy ś. p. Ludwika-Adama *Dmuszewskiego*, d. 16 b. m. o godz: 8$^1/_2$ z rana, odprawione zostanie w Kościele XX. *Reformatów*, Nabożeństwo żałobne, na które Redakcja *Kurjera Warszawskiego*, szanujących pamięć czcigodnego Nieboszczyka, uprzejmie zaprasza. — (Oto cała nasza odpowiedź na niewłaściwość artykułów dwóch pism perjodycznych tutejszych. To jedno tylko znajdujemy potrzebnem dodać z naszej strony, szermującym w tych gazetach, kosztem pamięci trzecich osób: że wdzięczność w jakikolwiek objawia się sposób, ma prawo jeżeli już nie do współczucia szlachetnie myślących ludzi, to przynajmniej do ich obojętności zupełnej).

Dnia 16go b. m., to jest we Wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Laury z Michałowskich *Czajkowskiej*, odbędzie się za Jej duszę żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10ej z rana; na które, stroskana Matka, zaprasza Krewnych i Znajomych.

Siostra ś. p. Tymoteusza *Lipińskiego*, składa podziękowanie z głębi serca pochodzące, tym wszystkim, którym osobiście podziękować nie będzie mogła, a co tak licznie zebrani, uczcili pamięć ukochanego Jej Brata i oddali mu ostatnią posługę, odprowadzając zwłoki Jego na miejsce doczesnego spoczynku.

(A. n.) Dzień 25 Sierpnia r. b. pogrążył w smutku Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, ś. p. Tomasza *Pruszak*, b. Oficera b. Wojsk Polskich, który zmarł w swoich dziedzicznych dobrach *Żychlinie*. D. 27 Współ-Obywatele wzięli zwłoki na ramiona, ażeby je zanieść do Kościoła parafjalnego w *Żychlinie*. Przy wejściu do miasta, Kondukt pogrzebowy zatrzymał się, i Rabin miejscowy w krótkich słowach objawił boleść wszystkich swoich współ-wyznawców po utracie tak dobrego Pana; następnie ciało zostało zaniesione do Kościoła i złożone na katafalku. Nazajutrz odbyło się Nabożeństwo za duszę zmarłego, i ciało złożono do grobów familijnych. Tu się przedstawił bolesny widok. Wszyscy obecni wylewali łzy żalu, a cóż tu dopiero powiedzieć o Dzieciach zmarłego, których boleść zamieniła się w rozpacz. Ale pocieszcie się! Jakkolwiek dusza Jego opuściła tę ziemię, pamięć Jego głęboko zostanie wyrytą w wszystkich sercach, gdyż nietylko wy straciliście najlepszego Ojca, ale Współ-Obywatele Przyjaciela, który często im dopomagał w potrzebie; słudzy Pana, a ubodzy Opiekuna, bo ś. p. Tomasz *Pruszak* nie wachał się podawać ręki cierpiącej ludzkości.— *J. E. S.*

Jutro, o godz: 3 m. 32 wieczór, przypada *pełnia*, która jak wnosić należy, żadnej nadzwyczajnej zmiany w stanie powietrza nie zrządzi. Można zatem powiedzieć, że koniec lata będziemy mieć bardzo piękny.

Bank Polski, podaje do wiadomości, że w dniu 5 (17) rześnia r. b. o godzinie 10tej z rana, uskutecznione stanie w obec Kommissji Umorzenia Długu Krajowe- i Urzędników, przez Radę Administracyjną Królestwa o tego delegowanych, spalenie na placu przy sali Giełdowej, biletów Bankowych zużytych i z obiegu wycofanych, niemniej papierów pożyczkowych i kuponów od tychże, przez Bank spłaconych, za summę ogólną rs. 6,098,646 kop: $10^{2}/_{4}$ — Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, M. *Engelhardt*. —Naczelnik Kancellarji, Radca Kollegjalny, *Łubkowski*.

W przyszły Czwartek, (dnia 18go b. m.), o godz: 5ej wieczór, odbędzie się w Kancelarji Rady Szczegółowej *Instytutu Oftalmicznego* Xżąt *Lubomirskich*, sprzedaż przez licytację domu Nr 1381, oraz przyległego mu placu frontowego Nr 1382, przy ulicy *Marszałkowskiej* położonych, która to licytacja zapewne licznych nabywców zgromadzi. Posesje wspomnione, położone są w punkcie środkowym ulicy *Marszałkowskiej*, która z rokiem każdym coraz świetniej się wznosi. Pierwsza z nich, na której stoi dom Instytutowy, wychodzi aż na ulicę *Zielną*. Obie, czy pojedynczo, czy razem nabyte, mogą stać się nader korzystne, dla budujących się. Dom pod Nr 1381, był kiedyś własnością Dra Fran: *Brandta* z wdzięcznością przez wielu dotąd wspominanego. Do roku 1827, mieścił się tu Szpital Starozakonnych, później pod Nr 2064 przy ulicy *Zielonej*, a w r. 1833 do domu Nr 2214*b* przy ulicy *Pokornej*, z kąd dopiero w r. 1838 do gmachu jaki dzisiaj zajmuje, przeniesiony został. Instytut zaś Oftalmiczny mieścił się poprzednio w kamienicy przy ulicy *Sto-Krzyzkiej*, do Szpitala Dzieciątka JEZUS należącej, z kąd r. 1835 na ulicę *Marszałkowską* był przeniesiony.

Wiadomo, jak wielką wartość przywiązują miłośnicy ogrodnictwa do *azalei*, owej wychowanki *Indji*, *Chin* i *Kaukazu*, która z pod stref tamecznych, rozsiadła się dumnie we wszystkich najpierwszych cieplarniach *Europy*, nie wyłączając nawet i *Wersalskiej* we *Francji*. Owóż ta osobliwość, ta rzadkość w dziedzinie *Flory*, znajduje się w nieprzeliczonych massach, w całej swojej dzikości w ogromnych lasach, otaczających od zachodniej strony okolice *Żytomierza*. Jest to *azalea pontica*, i nietylko w owych stronach, ale znajduje się nawet w całej *Europie*, a rosnąc dziko, marnuje woń swoją w pośród głuszy leśnej. Gdybyśmy tylko umieli się obejść z tym kwiatem baldaszkowym, godnym Królewskich ogrodów, nie potrzebowalibyśmy sprowadzać go z za morza, zwłaszcza że nic łatwiejszego jak przesadzanie *azalei*. Całemi bowiem płatkami ziemi, można ją obkopywać i przenosić z miejsca na miejsce, chociażby nawet krzew jej był w kwitnieniu. Aromatyczny jej zapach, nic na tem przeniesieniu nie straci, a chodowana w ogrodzie, może całe obszary zająć, tak jak dziś zajmuje je niepoznana wśród lasów. (O rozkrzewieniu *azalei* w *Europie*, przez zmarłego lat temu parę w *Dubnie* sędziwego *M'Claira*, już donosiliśmy).

P. *Michnowski*, Artysta muzyczny, bawiący u wód mineralnych w mieście *Busku*, powrócił w tych dniach wraz z orkiestrą swoją do *Warszawy*. Mieszkanie jego jest pod Nr 163 przy ulicy *Gołębiej*, w domu zwanym *Gdańska Piwnica*. Ktoby potrzebował zamówić muzykę, zgłosi się do mieszkania jego.

W xięgarni St: *Artzta* w *Lublinie*, dostać można wszelkich *xiążek* i *nót*, najnowszego wydania, po cenach takich samych jak w *Warszawie*. Kupującym w większej ilości, odstępuje stosowny rabat. Przyjmuje także prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne w kraju i za granicą wychodzące. Czytelnie: *polską* i *francuzką*, ciągle nowościami pomnaża.

Nietylko *Warszawa* której kupcy dbali o wygodę Publiczności, wzrasta w bogate i obfite magazyny różnorodnych towarów, za jej przykładem idą i inne prowincje. I tak P. Kajetan *Łącki*, Kupiec z *Żytomierza*, posiadający tamże magazyn różnych przedmiotów zbytku i potrzeby, zawsze jak najstaranniej asortowany, wyjechał wczoraj do *Paryża* i *Bordeaux*, w celu zaopatrzenia swego pięknego magazynu, najlepszemi i najnowszemi towarami, którą to wiadomość Obywatele tamtejszej okolicy, zapewnie z przyjemnością wyczytają.

Pomimo chłodnej pory na pozór, wiele osób jak poprzednio tak i obecnie nie przestaje używać dotąd kąpieli *wiślanych*. Są one tem przyjemniejsze obecnie, iż woda na *Wiśle*, po długiem i próżno oczekiwanem podwyższeniu, od dni kilku nareszcie przybrała. Przybór ten wpłynął zaraz na ożywienie żeglugi.

Onegdaj, mężczyzna z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, lat około 20 mieć mogący, jak z ubioru wnosić można, do klassy wyrobniczej należący, przechodząc ulicą *Sto-Jańską*, nagle zachorował, a odwieziony do Szpitala Śgo DUCHA, wkrótce życie zakończył.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. H. Z. i A. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od B. rs. 1 na potrzeby Kościoła w *Mokotowie*.

(A. n.) Znawcy uznali, że *gitara*, rzadka ze szczególnej budowy, a znajdująca się w kawiarni przy uli: *Bielańskiej*, w Zajeździe *Białostockim*, była własnością *Paganiniego*, jak portret jego okazuje.— Jutro od godz: 1ej z południa do wieczora, będzie tam *wieczór muzykalny*, i na tejże gitarze Pan *Rozbicki* grać i śpiewać będzie. — Tamże *Bajki* i *Śpiewy humorystyczne* są do sprzedania.— P. F.

Jutro o 1ej z południa jak to donieśliśmy, koncert P. *Meyera* violonczelisty, w sali Warsz: Towa: Dobro:, na którym między innemi da się słyszeć i P. *Dulken* Fortepjanista. O ile nam wiadomo, na koncert ten wybiera się wiele osób.

Widząc przyjęcie jakiego ciągle orkiestra P. *Wentzla* doznaje, obawiając się aby za nadejściem zimy, nie zbrakło miejsca w salonie, dla pragnących słyszeć tę orkiestrę gości; Właściciel *Arkadji* wkrótce przystąpi do nowych przekształceń w tejże, mających na celu z dzisiejszego salonu i *foyer*, utworzyć jedną ogromną salę, w której pomieszczona orkiestra, od wszystkich jednakowo mogłaby być słyszaną. Przekształcenie to wszakże i roboty około nowych ulepszeń w niczem tamować nie będą dzisiejszego programu orkiestry, która zwykłym porządkiem wykonywać będzie codziennie coraz nowsze dzieła muzyczne, rozpoczynając przed godziną 5tą z południa.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: $15^{1}/_{2}$; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 95, wartość kuponu rs. 1 kop: 80; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop:

49, wartość kuponu kop: $13^1/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101 kop: 92; z r. 1855, żądają rs. 102 kop: 92, wartość kuponu rs. 2 kop: $8^1/_3$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Piękna Młynarka,* Pani *Ziemińska* 2-kroć, Panna *Dutkiewicz,* PP. *Stolpe* i *Karasiński;* po Krotochwili *Hrabia na Wątorach,* Pani *Bakałowicz,* PP. *Rychter, Panczykowski* i *Stolpe* po 2-kroć.—Wkrótce pierwsze wystąpienie na scenę P. *Swift,* Artysty Opery *Włoskiej.*

Dziś, w ogrodzie zwanym *Zacisze,* przy ulicy *Długiej* pod Nr 590, w domu W. *Tysler,* utrzymywanym przez P. *Zygmunta,* grać będzie wielka orkiestra P. *Jacobi.* Między innemi, wykona ulubioną *Pocztyljon-Polkę.* Ogród rzęsisto uilluminowany będzie. Właściciel dołoży starań aby zasłużył na zadowolenie gości.

Anglja. *Londyn, 8go Września.*— Dziś, rogi ulic pokryte są afiszami, z artykułem wyjętym z gazety *Morning-Star,* na korzyść Królowej *Oude.* Zdaje się, że wszystkie te kroki i olbrzymie koszta podróży, nie pomogą tej Królowej do cofnięcia raz zrobionego kroku Kompanji *Wschodnio-Indyjskiej.*— Xiążę *Cambridge* i Rzeźbiarz Baron *Marochetti,* udali się dla odwiedzenia Dworu do *Balmoral.*— Poseł *Hiszpański,* Don *Pacheco,* przybył do *Londynu.*— Rząd zamierza wznieść pomnik Xciu *Wellington,* w Katedrze Śgo Pawła. W tym celu otwarty zostanie konkurs dla Artystów wszystkich krajów.— W ciągu ubiegłych 48 godzin, mnóstwo pożarów wydarzyło się w *Londynie.* Zgorzał także znany *Stonehamski* magazyn powozów, *Custon-Square.* (N. Pr: Ztg).

Danja. *Kopenhaga, 7go Września.*— Sejm Państwa został zwołany patentem Królewskim na dzień 4ty Października r. b. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 8go Września.* — Minister marynarki polecił wysłać flotyllę łodzi kanonjerskich 1ej i 2ej klassy do *Senegalu,* gdzie szczególniej do żeglugi rzecznej będą użyte.— W Ministerstwie spraw zagra: myślą o zniesieniu płatnych urzędników (*attaches*) przy poselstwach *Francuzkich* i o zastąpieniu ich przez Sekretarzy 3ej klassy.— Po powrocie dworu do *Paryża* podpisany być ma kontrakt małżeństwa pomiędzy najmłodszą córką Xcia Ludwika-Lucyana *Bonaparte,* i synem Xcia *Cambaceres,* Audytorem w Radzie Stanu.— *Patrie* donosi niektóre szczegóły o zamierzonem urządzeniu obozu nieustającego pod *Chalons.* Rząd zakupuje tam już grunta, i myśli stawiać baraki. Najpierw jednak wojska staną pod namiotami i obozować będą przez piękną porę roku, później zaś, skoro baraki trwalsze wzniesione zostaną, wszystkie oddziały wojsk po 6 miesięcy przebywać tam muszą, i uczyć się manewrów polowych.— Cesarz i Cesarzowa, d. 6go b. m., podczas przejażdżki do *Cambo,* zaskoczeni zostali przez burzę i dopiero o $11^1/_2$ w nocy, śród ulewnego deszczu, zdołali się dostać do swej willi. (St: An:).

Hr: *Walewski,* kupił od rodziny *St. Aulaire* zamek *Etioles,* w pobliżu lasu *Senart,* miejsca głośnego w tylu melodramach, i pierwszemi schadzkami *Ludwika XV* z Panią *de Pompadour,* wówczas jeszcze Panią *Lenormand d'Etioles.* (Nord).

Marszałek *Serrano* przybył 6go b. m. do *Paryża,* chcąc się widzieć z Hr: *Walewskim,* lecz nie zastawszy go w stolicy, wrócił tegoż samego dnia do *Biarritz.* — Jenerał *Orgoni* z Ambassadą *Birmańską,* oczekuje ciągle na wiadomości od Ministerstwa *Francuzkiego,* dla udania się do *Francji.* Pragnie on użyć swego wpływu w *Birmanji,* dla zawiązania stosunków politycznych i przemysłowych z *Francją.*— Amerykanie północni starają się także o otworzenie stosunków z *Birmanją,* i wysłali już Posła z *Rangun* do *Singapoor.* (Nord).

Niderlandy. — Donosiliśmy już o wybuchu wulkanu *Awa,* na wyspach *Sangir,* w d. 2 Marca r. b. Według urzędowego raportu Rezydenta *Niderlandzkiego* tamecznego, strata w ludziach na wyspie *Taruna,* wynosi 722 osób, w *Kanahar* 45, a w *Tabukan* 2,039, czyli razem 2,806 osób. Najwięcej tych nieszczęśliwych znajdowało się w ogrodach. Uciekali oni, lecz zostali dognani i pochłonięci przez potok lawy. Niektórzy schronili się na drzewa, lecz razem z niemi zostali porwani przez lawę, lub uduszeni skutkiem gorąca. (N. Pr: Z.)

Niemcy. — Król *Otto* Grecki wyjechał dnia 7go b. m. rano z *Monachium* do *Berchtesgaden,* odbywszy wprzód konferencję z P. *Schinas,* Posłem swym zawierzytelnionym przy Dworach *Wiedeńskim* i *Bawarskim.* Poseł ten miał następnie naradę z kilkoma Dyplomatami w *Monachium* bawiącymi, a 8go zamierzał wyjechać do *Berchtesgaden.* (St: Anz:).

Król *Otto* Grecki otrzymał Wielki Krzyż Orderu Korony *Wirtembergskiej.* (N. Pr: Z.).

Szwecja. Biskup Katolicki *Sztokholmu,* poświęcił solennie w *Christjanji* nowy Kościół pod wezwaniem Śgo Olafa. Królowa *Szwedzka,* Córka Xięcia Eugenjusza *Leuchtenbergskiego* i Xiężnej *Amelji* Bawarskiej, jest potomką po kądzieli Śgo Olafa, zmarłego roku 1033. Król *Oskar,* podarował dla nowego Kościoła, prześliczną kopję Madony *Rafaela.* (Nord).

Turcja. *Konstantynopol, 1go Września.*— Dwaj Jenerałowie Cesarsko-*Rossyjscy,* będący Członkami Kommissji do uregulowania granicy *Turecko-Perskiej,* spodziewani są w tych dniach w *Konstantynopolu.* — PP. *Koller* i *Renzi* przybyli tu już, a codzień są spodziewani PP. *Basili* i *Bulwer.* — 1go b. m. wrócił do *Francji* Jeneralny Intendent *Francuzki.* — Goniec Poselstwa *Francuzkiego* w *Persji,* został przez *Druzów* zatrzymany, zrabowany i obity. W ogóle drogi w tamecznych stronach nie są pewne. — Słychać, iż *Porta* miała otrzymać telegraficzną wiadomość, że *Anglja* nie będzie nalegać na połączenie Xięztw, przeciw któremu jest *Turcja* i *Austrja.* — Rząd *Turecki* domaga się zniesienia swobody prassy nadanej przez nowego Kaimakana *Mołdawskiego,* oraz unieważnienia przywileju żeglugi, wydanego Kapitanowi *Magnan.* (St: A:).

Konstantynopol, 3go Września, (wiado: telegr:).— Komissarze *Angielski* i *Piemoncki,* do reorganizacji Xięztw *Naddunajskich,* PP. *Bulwer* i *Renzi,* przybyli tu. — Wszystkie wojska *Egipskie* odpłynęły do *Alexandrji.*— *Pruska* korweta *Gdańsk,* przybyła tu z *Gibraltaru.* — Kwestja założenia Banku, nie jest dotychczas rozstrzygniętą. (Schl: Ztg).

Włochy.— Z *Placencji* dnia 7go b. m. donoszą, że Hr: *Stackelberg* wręczył Xiężnie Panującej swe pisma

wierzytelne, jako Poseł Cesarsko-*Rossyjski*. (Schl: Ztg).

Armonja utrzymuje, iż Rząd *Sardyński* zamierza rozwiązać Izbę Deputowanych *Turyńską*, chcąc usankcjonować przez kraj swą politykę oppozycyjną względem *Austrji*, od czasu konferencji *Paryzkich*. (Nord).

Rozmaitości. — Francuzkie dzienniki podają obszerne sprawozdania o najnowszych poszukiwaniach archeologicznych na placu *Almeydan* w *Konstantynopolu*, i mniemają, że odkopana kolumna wężykowata z bronzu, o której tylekrotnie pisały dzienniki, liczy 2,300 lat, jak świadczy napis, najnowszemi czasy z wielką trudnością odczytany. Ma to być taż sama kolumna, którą *Konstutyn Wielki* przywiózł z *Delfidy*, i przemienił w kaskadę, a którą *Grecy* wznieśli *Apollowi* na uwiecznienie walnego zwycięztwa nad armją *perską* pod *Platea*. Na tejże kolumnie stał niegdyś sławny trójnog świątyni w *Delfach*. — W *Gothlandji* i *Umey*, nad odnogą *Botnijską*, bywają w nocy częstokroć tak silne mrozy, że o wschodzie *Słońca* całe wybrzeże pokryte jest lodem. Paropływ *Axel*, który dnia 1go Lipca jadąc z *Gothenburga*, zawinął w *Karlstat*, spóźnił się o cały dzień dla zawieruchy i zamieci śnieżnej. Cała maszynerja okrętu pokryta była jak wśród zimy iskrzącym lodem. W *Elfsdalen* spadło dnia 25 i 27 Czerwca tak dużo śniegu, że zrobiono wielkie, z 3,000 osób składające się polowanie, na którem ubito 16 samych wielkich niedźwiedzi i wiele innego zwierza. — Pewien dziennik *Belgijski*, podaje następujące szczególniejsze ogłoszenie: »Przysięgły kominiarz Ph: *Van de Viele*, zięć Piotra-Henryka *Evercard*, mieszkający w *Bruxelli* pod liczbą 15, w drugiej części, przy ulicy *Brygitek*, pośpiesza donieść, że przez lat 18 żywił swojego teścia, a nadto, jeszcze zapłacił za niego 75 franków długu. Mniemając tedy, iż tak zacnym postępkiem zasłużył sobie na zaufanie szanownej Publiczności, prosi o dalsze polecenia."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dernałowicz Tade: Ob: z Repki nr 414; Grabiański Rom: Ob: z Ożarowic nr 625; Jabłkowski Józ: Oby: z Cielec nr 625; Krzywicki Xaw: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Łuszczewski Joachim Ob: z Ojrzenia nr 2766; Nałęcz Józ: Ob: z Nieborzyna nr 585; X. Świętochowski Józ: Pleban z Siennicy nr 2673; Zawidzki Alex: Obyw: z Szelkowa nr 625.

Wyjechali: Czarniecki Stef: Ob: do Wysokiej Lelowskiej; Dembowski Konst: b. Marsz: Szlachty do Gub: Podolskiej; Kryński Józ: Oby: do Płocka; Mirski Edm: Xżę do Mińska; Olszewski Stan: Ob: do Sieradza; Woroniecki Mich: Xżę do Glinek. — Bielski Ign: Ob: do Pabianic; Beyer Maur: Kup:, i Goedike Gotlib Aptekarz do Petersburga; Komirowski Ant: Ob: do Moskwy.

Przyjechali koleją żelazną: Brodowski Kar: Ob:, i Dobrowolski Rom: Oby: z Poznania nr 634; Glücksberg Matylda Żona Xięga: z Paryża nr 584; Iwaszkiewicz Józ: dym: Pułko: z Ostendy nr 1315; Łowcow Julja Żona Jene:-Lejtn: z Drezna.

Wyjechali koleją żelazną: Anglebert Norbert Mechanik do Kolonji; Bett Józ: Kup: do Krakowa; Boucher de Chravecour de Perthes Jan Ob: do Paryża; Kurjerów Józ: Kup:, Potocki Stan: Hr., i Podoliński And: Rz: Rad: Stanu do Paryża. — Duneuf Jan Pozłotnik, i Hoffman Adela Kup: do Paryża; Rafalski Art: Muzy: do Płocka. — Censor Szym: handl: do Krakowa; Koehler Lud: Rad: Dw:, Członek Hono: Rady Lekarskiej, do Bruxelli; Niepokojczycki Radca Stanu, Członek Zarządu Komunikacji, do Karlsbad.

DONIESIENIA.

W tych dniach odchodzą **Furmanki** do **Rygi i Mitawy**. Osoby mające jakiekolwiek przesyłki, lub gdyby się sami zabrać chcieli do miejsc oznaczonych, raczą się zgłosić do pałacu Kossowskich pod Nr 608, przy ulicy Bielańskiej, pod numer 8my Stancji.

Z powodu wyjazdu, w Magazynie Strojów, przy ulicy Krak:-Przedmieście w domu W. Łysakowskiego Nr 457, są do sprzedania **Rękawiczki**, **Perfumy**, **Szafy**, **Lampy**, **Stół**, **Podstawki** do kapeluszy, **Pudełka** i t. d.

Kommissarz Administracyjny Cyr: 7 i 8 Miasta Warszawy. Na żądanie opieki nieletniego Augusta Berendt, po zmarłym Gustawie Berendt Nauczycielu Gimnazjum Realnego pozostałego Syna, oraz stosownie do upoważnienia JW. Prezesu Tryb: Cywil: z dnia 22 Sierpnia (3 Września) Nr 7536, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 3/15 Września r. b. o godzinie 10ej z rana, w domu pod Nr 1065 przy ulicy Królewskiej, rozpocznie się SPRZEDAŻ przez publiczną licytację, Garderoby, Munduru galowego 10ej klassy, Sprzętów gospoda:, a szczególniej Obrazów olejn:, i t. p. przedmiotów, po tymże Gustawie Berendt pozostałych. — Radca Dworu, Duczyński.

DOWÓD BANKU, na zastawione kosztowności, wydany za Nr 34,319, zagubiony został. Uprasza się łaskawego znalazcy o zwrot takowego pod Nr 2766, ulica Obożna, do Pani Nowickiej.



Nieruchomość Nro 3112, w Warszawie, za rogatkami Wolskiemi położona, sprzedaną zostanie ostatecznie w drodze działów przed Sędzią Delegowanym, a to w dniu 6/18 Września 1856 r. o godzinie 4ej po południu, w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549. Vadium rs. 400. Licytacja zaczynać się będzie od summy rs. 3,744 kop: 12. Bliższe objaśnienie powziąźć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 1go pod Nr 549, oraz u Teodora Łąckłego Patrona Trybunału, w Warszawie pod Nr 1776, zamieszkałego.

Dnia 9 b. m. rano, w powrocie od wód z Saskiego ogrodu, zgubiono **Portmonaie** oprawne, w którym było kilka złotych. Uprasza się o zwrot samego Portmonaie, stanowiącego pamiątkę, do Drukarni Kurjera, za przyzwoitą nagrodą.

Będąc w dniu 10 b. m. na Śniadaniu przy ulicy Senatorskiej, płacąc, zostawiłem przez zapomnienie **NOSIGROSZ**, w którym znajdowało się rs. 4 i drobnemi przeszło kop: 75; po postrzeżeniu się o tej zgubie, poszedłem do wspomnionej Traktjerni, gdzie powiedziano, że siedząca pewna Osoba z Damą, i tamże znana, podniosła ten Nosigrosz. Upraszam ją zatem o złożenie tych pieniędzy, pod Nr 2690*b*, do Stróża Jana.



W dniu 6 b. m., wybiegła **SUCZKA**, z gatunku małych wyżełków, czarna, w białe łaty. Uprasza się o odprowadzenie jej do Rządcy pałacu Karasia, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe stopni 11.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7.

TEATR WIELKI. Dziś, Część Opery *Cyrulik Sewilski*. — *Robert i Bertrand*. — Jutro, Części Oper. — *Divertissement*. — Obraz *Allegoryczny*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Obojętni*. — *Dwóch Aniołów Opiekuńczych*. — *Nad Wisłą*.

Jutro, w Ogrodzie na Czystem za Wolskiemi rogatkami, grać będzie **Muzyka** Wojskowa, z pułku Neapolitańskiego, od godz: 4ej z południa, do 10 wieczorem, i Ogród uilluminowanym będzie; przytem Kosmorama przedstawi nowe obrazy; tamże dostać będzie można różnych Przekąsek i Napojów, przy rychłej usłudze.

W OGRODZIE na FOXALU.

U PANI ALEXANDROWEJ,

w przyszłą Niedzielę i Poniedziałek,

Wielka Zabawa Kwiatowa i Owocowa z wylosowaniem Kwiatów, Bukietów i najpiękniejszych Owoców; wyborna Orkiestra z 40 osób uprzyjemniać będzie Gościom Zabawę od godz: 3ej po południu; przytem wyborne Potrawy, wszelkie Nowalje i najlepsze Napoje; wieczorem Ogród illuminowany.

Dziś dołącza się **TABELLA** 2ej klassy 88ej Loterji Klas:.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa 1 (13) Września 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.